RUSKI INWALID

N°. 41.

NIEDZIELA 18. Lutego 1817.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Zawarcie. Wiadomości krajowe : s Peterzburga ; z Moskwy ; z Witebska ; z Ekaterynosława. Królewstwo Polskie : z Warszawy. — Wiadomości zagraniczne naynowsze : Niderlandy. Francyia. Anglia. Hiszpania. — Rozmaite wiadomości. Artykuł przysłany do Redakcyi.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

S Peterzburga, 18. *Lutego.*

Nayiasnieyszy Cesarz Jegomość, Nayiaśnieysze Cesarzowe i *Jego Cesarzewiczowska Mość Wielki Xiążę Michał Pawłowicz* w przeszłą sobotę 10. b. m. dopełniaiąc obowiąskow Religii, przystępowali do przyięcia sakramentow SS. w Pałacowym Kościele.

— Peterzburgski kupiec *Stefan Koposów*, i mieszkaniec Kopulski *Mechty Rafaiłow* w nagrodę gorliwych starań o rozszerzenie, i wydoskonalenie kraiowego handlu, Naymiłościwiey mianowani zostali Radcami handlu.

Dyrektor kancellaryi Ministeryi Policyi, Rzeczywisty Radca Stanu Politkowski *Naymiłościwiey* przeznaczony iest do gubernii Jarosławskiey na Cywilnego Gubernatora.

Jenerał-Maior Jurłow Naymiłościwiey przeznaczony iest do gubernii Włodzimierskiey także na Cywilnego Gubernatora, z zamianą stopnia Jenerał-Maiora na Rzeczywistego Radcę Stanu.

Z Moskwy, 8. *Lutego.*

Znaiomy tu rękodzielnik kupiec Moskiewski *Symon Łokszew* zasługuie na szczególną uwagę i pochwałę zwierzchności, przez czynność, z iaką ciągle się wyrabiaią w rękodzielni iego rozmaite orderowe wstęgi. W przesłym 1816 roku wyrobiono ich 18,000 arszyn. On prowadzi handel temi wstęgami w Moskwie, w Peterzburgu, w Rydze, w Wilnie, w Warszawie, i w wielu zagranicznych miastach.

Z Witebska, 7. *Lutego.*

Towarzystwo Bibliyne założone w tym miescie znaczne robi postępy, trzeba się spodziewać, że przy protekcyi, przykładach, i zachęceniach iakie tuteysza zwierzchność okazuie, przy tey gorliwości znakomitych w obywatelstwie osob, oraz przy ogólney staranności, pomyslne wkrótce ukażą się skutki.

Z Ekaterynosława, 6. *Lutego.*

Obywatelka tuteyszey gubernii w Nowomoskiewskim mieszkaiąca powiecie wdowa po Radcy Nadwornym Maryia Kułaczenkowa, tknięta będąc niedolą biednych wdów i sierot, wniosła do kassy tuteyszey powszechney opieki, summę 10,000 rubli ass. z warunkiem aby dwie trzecie części procentów od takowey summy obracane były corocznie na wsparcie wdów, i sierot stanu szlacheckiego, reszta zaś na podobnyż przedmiot dla klass niższych.

Królewstwo Polskie.

Z Warszawy, 15. *Lutego*.

Przypadaiąca w dniu 9. b. m. rocznica urodzin Jego Cesarzewicowskiey Mości W. Xiążęcia *Michała Pawłowicza* obchodzona była w tey stolicy zwykłym sposobem.

— Dnia 8. b. m śmiertelne zwłoki ś. p. JW. Tomasza Hrabiego *Ostrowskiego* Senatora-Woiewody i Prezesa Senatu, przewiezione zostały do Kościoła *S. Krzyża* z mieszkania Jego, gdzie Jego Cesarzewicowska Mość, W. Xiążę *Konstanty*, Senator Królestwa Polskiego, Senatorowie, Ministrowie, Jenerałowie i Urzędnicy władz kraiowych, zebrali się około godziny 4tey po południu, i gdzie JW. Senator-Kasztelan *Linowski* w nader czułey mowie rozrzewnił obecnych, wystawiaiąc wielkie zasługi nieboszczyka i obraz cnotliwego Starca, dogorywaiącego wpośród grona strapioney rodziny, domowników i przyiaciół. Senatorowie, a na ich czele J. C. Mość W. Xiążę *Konstanty*, znosili potém trumnę i przy assystencyi duchowieństwa, tak zakonnego iak świeckiego, tudzież siostr miłosierdzia i sierot, szli za nią do Kościoła wśród cechów zgromadzonych z chorągwiami i ludu licznie na ten żałobny obchód zebranego. Podczas obrządków kościelnych JW. *Niemcewicz* Sekretarz Senatu miał mowę, w którey wyliczał zasługi obywatelskie i gorliwe prace podięte dla kraiu z równą zawsze stałością umysłu, przez tego tak szanownego, tyle dziś opłakiwanego Męża. Dnia tegoż wieczorem, zawieziono przy pochodniach ciało do dóbr dziedzicznych *Helenowa*, skąd ostatecznie przewiezione i złożone będzie w grobie kościoła, który nieboszczyk kosztem swoim wystawić kazał w *Nadarzynie*. Wczoray odprawione tu były w kościele *S. Krzyża*, przez Senatorów-Biskupów w przytomności Jego Cesarzewicowskiey Mci, wszystkich Władz i ludu napełniaiącego świątynię Pańską, solenne exekwie. Była to ostatnia cześć, oddana z nayglębszym smutkiem i w duchu świętey Religii, Temu, którego całe życie poświęcone było Bogu, oyczyznie i ludzkości.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE NAYNOWSZE.

Niderlandy.

Z Bruxelli, 6. *Lutego*.

Cudzoziemcy którzy przedtym utrzymywali domy gdzie gry kartowe miały mieysce, proponowali rządowi naszemu, aby im wolno było założyć podobne w Bruxelli. Pod nazwaniem *Klubu zagranicznego*, bardzo korzystne ofiaruiąc warunki dla rządu, przyrzekaiąc iż tylko sami cudzoziemcy maią bydz przypuszczonemi do gry, a nadto obowiązuiąc się znaczną wnosić opłatę do skarbu. Moralność iednakże, i wzgląd na dobre obyczaie przemogły te słabe ofiarowane rządowi korzyscie, Król Jegomość zakazał aby pod żadnym pretextem podobnych niezakładano domów. Sam ieden tylko bank założony w *Spa* i trwaiący w tę tylko porę, kiedy się publiczność zbiera do wód tamecznych, wyłączonym od tego został.

List s *Cambrai* od 3. Lutego zawiera co następuie.

« Wieść o zmnieyszeniu się woysk Angielskich potwierdza się u nas. W *Calais* maią one wsiąść na okręta w celu powrócenia do Anglii. Z liczby wóysk opuszczaiących naszą oyczyznę, są dwa regimenta gwardyi Angielskiey pieszey, które składały garnizon naszego miasta. Prócz pomienionych dwóch regimentów wiele innych powracaią do Anglii, i ieżeli wiesciom krążącym wierzyć można, cwarta część wóysk konsystuiących w Francyi ubędzie.

3. b. m. ogłoszono prawo naznaczaiące dzień 3. Marca na ciągnienie lósów pięciu milionów złotych odłożonego długu.

Z *Zwolle* donoszą o straszney zarazie bydła, która do trzech tysięcy sztuk umorzyła.

Francya.

Z Paryża, 6. *Lutego*.

4. b. m. Hrabia *Modène* Szambelan Dworu Cesarza Jegomości Wszech Rossyi miał posłuchanie u Krola. J. K. M. po tém zatrudniał się z Xięciem de Richellieu i Ministrem Policyi.

Minister spraw wewnętrznych od kilku dni doswiadcza podagryczney słabości. Teraz iuż się ma lepiey.

Z roskazu Króla Jegomości 6000 fr. wyliczone zostaty na zapomogę rękodzielni. W czasie kiedy cała prawie Europa hołdowała Francyi, rękodzielnie iey nieodbierały podobnych zachęceń i wsparcia. Tak to prawy Król dba opomyslność poddanych.

5. b. m. Król Jegomość prezydował w radzie Ministrów, która przedłużała posiedzenie swoie aż do piątey po południu.

Listy z Algieru od 6. Stycznia donoszą, że eskadra Amerykańska zawinęła do portu tamecznego, ato w skutek nowego traktatu pokoiu którego warunki przez Amerykanów dyktowane były. Bryk Amerykański *Spark* wypłynął 25. Grudnia z Al-

gieru z doniesieniem o nowym traktacie pokoiu, Zawczorayszey nocy złowiono kupę złodzieiów z dwudziestu s kładaiącą się ludzi. Niemożna s tego względu nieoddać sprawiedliwości czynnym staraniom, i trafnym środkom policyi naszey.

Dziś wieczorem ma bydz graną w Pałacu Królewskim sztuka pod tytułem: *Zakład nieprzewidziany*. Teatr będzie zrobiony w Sali Dyanny. Król Jegomość ma się znaydować na reprezentacyi. Powiadaią że 13. b. m. iakoteż we wtorek zapustny maią bydz grane raz pierwszy nowe sztuki.

Anglia.

Z Londynu, 8. Lutego.

6. b. m. rano było nadzwyczaynie liczne zebranie się znakomitych osob u Dworu, oświadczaiących powinszowania Xięciu Regentowi z okazyi szczęśliwie przeszłego niebespieczeństwa w dniu 28. Stycznia. Więcey 1,000 liczono osob. Rozeyscie się karet 2 godziny wzięło czasu. *Jego Cesarzewiczowska Mość Wielki Xiąże Mikolay* znaydował się także u dworu otoczony swoim orszakiem, nayspierwiey był przyięty przez Xięcia Regenta. Ciało Dyplomatyczne w liczbie którego znaydował się i Poseł Turecki przynosiło także powinszowania Xięciu Regentowi.

Ministrowie zagraniczni nieprzestaią ugaszczać Xięcia Regenta i *Wielkiego Xięcia Mikolaia*. Dnia wczorayszego J. K. M. i J. C. M. raczyli zaszczycić bytnoscią swoią Posła Niderlandów; a w poniedziałek Francuzkiego Margrabiego *Osmon* i Margrabiego *Cholmandeley*. 5. b. m. J. C. M. Wielki Xiąże odwiedzał tuteysze szpitale, udał się po tém do Oxford dla widzenia Uniwersytetu, gdzie ofiarowano mu dyplomat na Doktora praw.

Mowią że Wielki Xiąże Jegomość zatrzyma się kilka dni w tuteyszey stolicy, po tem się uda do obiechania zachodnich hrabstw Anglii. Mniemaią iż cała ta podróż niezaymie nad dwa tygodnie czasu, i że w początku marca W. Xiąże Jegomość wysiądzie na ląd. J. C. M. kupił tu wiele koni, które maią bydz odesłane do Rossyi na tychże samych statkach, na których Cesarz Jegomość Rossyiski posyłał konie w podarunku dla Xięcia Regenta.

Zwierzchność Hrabstwa *Meddelsex* kazała po przybiiać w wielu mieyscach obwieszczenia: aby na nastąpić maiące w poniedziałek zgromadzenie w *Spafield* rzemieśnicy niebrali s sobą dzieci, sług, ani parobków; w celu zapobieżenia zbyteczney ciżbie, która często bywa przyczyną naruszenia powszechney spokoyności. Co ieśliby miało mieysce, każdy s przestępuiących takowe przepisy odbierze należytą karę.

— Xiąże *Marlborough* 1. b. m. znaleziony bez życia w łóżku; tey nagłey smierci nie poprzedziła żadna słabość. Xiąże liczył od urodzenia lat 80. Tytuły i dobra iego spadaią na Syna, Margrabiego *de Blanford*.

Rząd nasz przeznaczył 25 statków na przewóz woyska z Francyi.

Hiszpanija.

Z Madrytu, 28. Stycznia.

Hrabia Kaunitz, Minister pełnomocnik Austryiacki, prezentował 22. b. m. J. K. M. listy odwołuiące go. Hrabia *de Sauran* ma zaiąć mieysce iego.

Radca Stanu *Vallejo* mianowany iest Ministrem pełnomocnym Króla Jegomości przy Kantonach Szwaycarskich.

P. *Evariste Perez de Castro* jedzie do Hamburga w zastępstwo P. *Zynardi*, udaiącego się do Kopenhagi w znaczeniu pełnomocnego Posła.

ROZMAITE WIADOMOSCI.

— Pisma publiczne doniosły; iż znany Prorok Adam *Müller* nie naylepiey w *Frankforcie* nad *Menem* był przyięty. Teraz biega tam po ręku list iego w którym wyraża: *iż gdy w tych czasach trafia na większą iak kiedykolwiek liczbę dusz twardych, i niedowiarskich, przestanie więc prorokować i powróci do uprawiania swey roli.*

— Na początku miesiąca Listopada umarł nie daleko Londynu osobliwszy dziwak który miał 105 lat. Wyraził w Testamencie: *Chcę aby mię tuż przy weysciu na cmentarz pochowano, żebym w czasie zmartwychwstania, kiedy zapewne każdy spieszyć się będzie, niedostał się w wielką ciżbę.*

Artykuł następuiący przysłany iest do redakcyi tuteyszey 15. b. m. s prożbą o pomieszczenie w gazecie.

Po ogłoszonym po krótce w gazetach krajowych obchodzie pogrzebu zeszłego JW. *Tomasza Wawrzeckiego*, Senatora Woiewody i Ministra sprawiedliwości Królestwa Polskiego, Konsylliarza aktualnego tayney i Kawalera orderu S. Włodzimierza, S. Alexandra Newskiego, Orła białego, i S. Stanisława, który odprawiony został dnia 18. Sierpnia roku 1816, w kościele parafialnym w mieście Widzach, gdzie łzami skropione zwłoki zeszłego złożone są obok przodków i familii jego, podana została przemowa następna,

którą miał przy tym żałobnym obchodzie JW. Graf *Stanisław Manuzy*, Marszałek powiatu Brasławskiego i Kawaler:

„Trudno co dodać do naysprawiedliwszych pochwał „tak Wielkiego Męża i do wyrażenia żalu, którym „strata Jego powszechność napełnia.“

„Niech mi jednak wolno będzie w Imieniu Powiatu „mego oświadczyć, ile boleść powszechna z tak wiel„kiey straty naszą pomnaża. Ta mówię powszechna „boleść, ten hołd, któren sprawiedliwa publiczność „niesie temu wielkiemu Człowiekowi, daje nam bar„dziey ieszcze uczuć, cośmy mieli. i cośmy w nim „stracili.“

Póydź odpocząć na łonie Tworcy twego i odbierz nagrodę, sprawiedliwą za cnoty, które cię wieczyły. — „Tak rzekł ten, który go nam na jakiś czas użyczył, „ażeby klęski nasze słodził, i szczęście nasze piasto„wał. I tak winniśmy uważać zgon tego wielkiego „człowieka. A boleści, któremi są serca nasze prze„jęte z jego straty, niech osładza ta pamiętna chluba, „że się między nami rodził, i nam zostawił zwłoki „swoje.“

„Ażeby pokolenia wnukom wskazując grób Jego „powtarzały, o to Ten! którego dni znaczone były „poświęceniem się dla swoich współbraci, zyskał uf„ność i miłość narodu swego, kray swóy nad wszyst„ko przenosił, a dotąpiwszy, w nagrodę cnót swoich, „zaczczyt bydź jego Naczelnikiem, wśród wielkich „swych zatrudnień, poświęcał wolne godziny na peł„nienie cichych cnot domowych; ręka jego ocierała „łzy wdow, sierot nieszczęśliwych, a mocy swey „powagi używał na bronienie praw cierpiącey ludz„kości.“

„Oto wzór, który nam zostawił; trudny, ale nie „niepodobny do naśladowania. Nie potrzebuiemy „przetrząsać dzieie obcych narodów. Dosyć nam zie„mia nasza wielkich Mężów wydała, a my, szanowni „współobywatele, nierobiąc kroku, grób i kolebkę „jednego z nich mamy w naszym małym okręgu. „Niech familia którey go winniśmy odbierze wdzię„czność naszą, i niech będą świadkami, że pomnik „jego w sercu każdego z nas nazawsze zostanie.“

„Miałem honor mówić w imieniu powiatu mego. „Teraz niech mi wolno będzie dołączyć głos osobistey „moiey wdzięczności *Temu*, którego czyny Publiczność „uwielbia.“

„Racz przyiąć, czci godna Familio, w imieniu jego „mą wdzieczność. Miło mi ią wynurzyć w obliczu „świetney Publiczności. Jego staraniom, jego szla„chetnemu sercu życie winienem i osłodzenie mo„mentu nayprzykrzeyszych goryczy. Głos móy słaby „nic do Jego wielkości dodać nie może.“

„Jest to tylko naysłodsza powinność dla serca mego „którą wypełniam. Ze łzami Cię żegnamy czci godny „mężu; z uszanowaniem piastować będziem Twe świę„te zwłoki; a *Duch* Twóy unoszący się nad nami, „niech nam zawsze rozsiewa tę zgodę, jedność i „wszystkie cnoty, których ty byłeś wzorem.“

Dnia zaś 25. tego miesiąca o godzinie 11 zrana odprawiło się w mieście Wilnie w kościele Katedralnym, stosownie do tego Aktu nayświętniey przyozdobionym, żałobne nabożeństwo exekwiów za duszę tegoż ś. p. *Tomasza Wawrzeckiego*, z rozporządzenia pozostałego Brata Jego. Raczyli zaszczycić przytomnością swoią ten obchód: JW. *Rzymski Korsaków*, Jenerał-Gubernator Litewski, wszyscy JWW. Jenerałowie, Członki Rządu tuteyszego, iako też wszystkie znakomitsze osoby tu przytomne. — Któremu rozrzewniaiącemu aktowi assystowała również Familija zeszłego, niezliczona oraz publiczność, nie tylko tu mieszkaiąca, ale z odległych stron zgromadzona, dzieląca uczucia nieporównanego żalu ze straty nayboleśnieyszey tego Męża dla całey tuteyszey prowincyi.

Od pierwszéy młodości głęboko wkorzeniona miłość sprawiedliwości, znajomość gruntowna praw krajowych, charakter słodki i łagodny, ale w obowiązkach ciągłego prawie urzędowania żadnemi względami niezgięty, żadnemi osobistemi widokami niezajęty, prowadziły go do tey powszechney ufności, które były jedynym celem jego życia. To zakończył z całą przytomnością i spokoynością umysłu, jaka tylko czystey prawdziwey cnoty bywa udziałem, w roku 62 starganego nieprzerwanemi trudami i posługami dla kraju i współziomków wieku dnia 16. Lipca v. s. roku zeszłego w *Widzach Łowczyńskich*, gdzie w kąpieli wód siarczystych, w cierpieniach od lat kilku trwających, pomoc znaleść się spodziewał, zostawując tylko po sobie łzy rzewne pogrążonego w smutku rodzeństwa, familii dalszey, wielu oraz szczególnych przyiaciół i osób, którzy ceniąc rzadkie i niewyrównane tak publiczne, jak i prywatne cnoty jego, niosą niewygasłą i naytkliwszą w sercach pamięć utraconego w nim współobywatela, który poświęcając majątek szczupły i wszystkie dni życia swego usługom kraju, ludzkości i dobroczynności, łączył wszystkie przymioty zdobiące nayprzykładnieysze, a z żalem powszechnym, za krótkie życie jego.

Celebrował mszą świętą JO. Xiążę *Puzyna*, Biskup Sataliyski, i Sufragan Dyecezyi tuteyszey, otoczony licznem Duchowieństwem WW. XX. Kanoników Dyecezalnych i Zakonów, w czasie którego nabożeństwa orkiestra tuteysza, pod dyrekcyą Pana *Neymalouskiego*, połączona z wielu Amatorami, exekwowała naydokładniey Requiem, kompozycyi Pana *Kozłowskiego*.

Kazanie miał JX. *Nosewicz*, Kaznodzieja Katedry tuteyszey. Wystawiwszy w onymże znajomą pięknością wymowy swojey, w ogólnych uwagach żywy obraz moralnego życia ś. p. *Tomasza Wawrzeckiego*, okazał, iak z świetnością pełniąc obowiązki niczym nieskażoney prawdziwey cnoty, we wszelkich publicznego i domowego życia stosunkach, spełnił przeznaczenie swoje z chwałą dla Boga, niewzruszoną gorliwością we wszystkich powołaniach dla monarchy i oyczyzny, użytecznością dla kraiu, sławą dla siebie.

Po ukończonem Nabożeństwie miał w tymże kościele JW. *Antoni Lachnicki* Rzeczywisty Radca Stanu były Marszałek Powiatu Wileńskiego i Kawaler orderu Sw. Anny, w imieniu Obywateli Litewskiey Prowincyi, mowę wystawującą rzetelny obraz życia zeszłego.

W tym dniu dany był obiad nakładem tegoż brata Jego w Domie Towarzystwa Dobroczynności dla zgromadzonych w niem ubogich blisko 500. Którzy żałobnemu temuż obchodowi assystowali, dla uczenia pamięci iednego ze swoich założycieli.